

Wyrok z dnia 24 stycznia 2001 r.

II UKN 197/00

**Odsetki od odszkodowania przyznanego zamiast renty (art. 447 KC)
przysługują od daty wyroku.**

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszkowski, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Jerzy Kuźniar.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2001 r. sprawy z powództwa Edwarda T. przeciwko Syndykowi Masy Upadłości - Przedsiębiorstwu Eksportu Budownictwa „P.” w G. o rentę wyrównawczą, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 października 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Edward T. wnosił o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa Eksportu Budownictwa „P.” w K. renty wyrównawczej z tytułu wypadku przy pracy, któremu uległ 28 października 1985 r. i w wyniku którego stał się inwalidą III grupy.

W toku procesu ogłoszono upadłość pozwanego postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 17 marca 1994 r. W wyniku częściowego podziału masy upadłości wypłacono powodowi 15.622,44 zł. W związku z tym powód zmienił żądanie w ten sposób, że za okres do ogłoszenia upadłości wniósł o zasądzenie z tytułu renty wyrównawczej kwoty 11.700 zł, a za okres późniejszy po 1.400 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 1998 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach zasądził od Syndyka Masy Upadłości pozwanego przedsiębiorstwa jednorazowe odszkodowanie zamiast renty w kwocie 57.013 zł i oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanego na stanowisku ślusarza operatora widłowego. W wyniku wypadku przy pracy stał się częściowo niezdolny do pracy. Jako podstawę zarobków, jakie powód osiągnąłby, gdyby nie utracił zdolności do pracy, Sąd przyjął zarobki uzyskiwane

przez pracowników zatrudnionych na analogicznych stanowiskach w Hucie K., gdyż nie było możliwości uzyskania aktualnych zarobków pracowników pozwanego. Ustalając różnicę między zarobkami, jakie powód mógłby osiągnąć gdyby nie uległ wypadkowi, a osiąganymi dochodami, Sąd wliczył do tych dochodów kwotę 50% najniższego wynagrodzenia, uznając, że takie zarobki powód może uzyskiwać będąc niezdolnym do pracy tylko częściowo. Wypłacona powodowi kwota 15.662,44 zł. pokrywa tę różnicę za okres od 1 stycznia 1990 r. do 30 czerwca 1997 r. Poczynając od 1 lipca 1997 r. różnica wynosi 367,83 zł miesięcznie. Odszkodowanie zostało ustalone w kwocie 57.013 zł, przy założeniu, że powód pracowałby do 60-go roku życia.

Od tego wyroku w części oddalającej powództwo wniósł apelację powód zarzucając, że jako podstawę ustalenia spodziewanych zarobków powoda należało przyjąć kwotę stanowiącą 250% przeciętnego wynagrodzenia, gdyż takie zarobki powód uzyskiwał przed wypadkiem. Ponadto nie powinny być uwzględniane aktualne możliwości zarobkowe powoda, ponieważ powód nie ma takich możliwości. Odszkodowanie powinno być zasądzone przy uwzględnieniu, że powód przeszedłby na emeryturę po ukończeniu 65 lat, a od zasądzonego roszczenia powinny być przyznane odsetki.

Wyrokiem z dnia 29 października 1999 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach [...] uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej roszczeń powoda o odszkodowanie w wysokości skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 czerwca 2010 r. do 31 maja 2015 r. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a w pozostałej części apelację oddalił.

Sąd Apelacyjny uznał za słuszny zarzut, że przy ustaleniu odszkodowania powinien być uwzględniony wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzn 65 lat, a nie 60 lat, jak przyjął Sąd pierwszej instancji i w tym zakresie zaskarżony wyrok uchylił. W pozostałej części uznał apelację za nieuzasadnioną. Prawidłowe było ustalenie spodziewanych zarobków powoda na podstawie przeciętnych zarobków pracowników zatrudnionych na stanowiskach odpowiednich do tego, jakie zajmowałby powód, gdyby nie uległ wypadkowi. Z porównania dokumentów płacowych pozwanego z tego okresu przed ogłoszeniem upadłości z dokumentami płacowymi z tego samego okresu Huty K., wynika, że zarobki pracowników Huty K. były znacznie wyższe od zarobków pracowników pozwanego. Z faktu, że przed wypadkiem powód osiągał zarobki wynoszące 250% przeciętnego wynagrodzenia nie można wyciągać wniosku,

że taka sama relacja zarobków do średniej krajowej miałyby miejsce w następnych latach. Ponieważ powód w wyniku wypadku stał się częściowo niezdolnym do pracy, może wykorzystać ograniczoną zdolność do pracy, co pozwala na obniżenie renty uzupełniającej o kwotę, którą uzyskałby podejmując pracę. Możliwości zarobkowe powoda zostały ustalone w bardzo ograniczonym zakresie w wysokości 50% najniższego wynagrodzenia obowiązującego w danym roku. Żądanie odsetek jest bezzasadne, gdyż ustalona przez Sąd pierwszej instancji wierzytelność podlega zaspokojeniu z masy upadłości i zgodnie z art. 33 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) nie przysługują odsetki od tej wierzytelności.

Wyrok ten w części oddalającej apelację zaskarżył powód i opierając kasację na obu podstawach określonych w art. 393¹ KPC wniósł o uchylenie go w części zaskarżonej oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania. Jako naruszenie prawa materialnego powód wskazał błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 33 Prawa upadłościowego, który to przepis nie dopuszcza zasądzenia odsetek od daty ogłoszenia upadłości, natomiast nie jest podstawą prawną odmowy przyznania odsetek do tej daty, to jest do dnia 17 marca 1994 r. Drugi zarzut naruszenia prawa materialnego to niezastosowanie przepisu art. 358 § 3 KC przez nieuwzględnienie spadku realnej wartości pieniądza od daty ogłoszenia upadłości do daty wyrokowania.

Drugą podstawę kasacji powód uzasadnił tym, że zostały naruszone przepisy art. 227 w związku z art. 391 KPC i art. 233 § 1 KPC. Naruszenie pierwszego z tych przepisów polega na niewyjaśnieniu w drodze przeprowadzenia stosownych dowodów okoliczności mających wpływ na ustalenie wysokości renty uzupełniającej. Nie zostało wyjaśnione czy stan zdrowia powoda pozwala mu na podjęcie pracy w sytuacji, gdy powód oprócz skutków wypadku przy pracy odczuwa dolegliwości spowodowane innymi chorobami i czy przedstawiono powodowi odpowiednie do jego stanu zdrowia i kwalifikacji oferty pracy. Nie zostało ustalone czy pracownicy Huty K., których zarobki zostały przyjęte jako materiał porównawczy, mieli takie same kwalifikacje i uprawnienia pracownicze i czy pracowali w takich samych warunkach jak powód przed wypadkiem przy pracy. Ponadto nie poczyniono ustaleń czy szkoda powoda została spowodowana przestępczym działaniem pozwanego, polegającym na sfałszowaniu protokołu powypadkowego, wskutek czego powód otrzymał rentę wypad-

kową po upływie 7 miesięcy od daty spełnienia warunków do tego świadczenia. Szkoda z tego tytułu powinna być wyrównana przez pozwanego niezależnie od poglądu Sądu, że powód nie może dochodzić renty wyrównawczej za okres przed 1 stycznia 1990 r. Naruszenie przepisu art. 233 § 1 KPC polega na pominięciu przez Sąd Apelacyjny całkowitej niezdolności do pracy spowodowanej nie tylko następstwami wypadku, lecz także chorobą wieńcową, pominięciu faktu, że powód w dacie wypadku był młodym człowiekiem i gdyby nie uległ wypadkowi mógłby podnieść swoje kwalifikacje i osiągać wyższe dochody, nieuwzględnieniu faktu, że powód przed wypadkiem osiągał dochody wynoszące 250% przeciętnego wynagrodzenia, przy czym pracował w godzinach nadliczbowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieuzasadnione są zarzuty naruszenia prawa materialnego. Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosował przepis art. 33 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe, na podstawie którego nie przysługują odsetki od wierzytelności podlegającej zaspokojeniu z masy upadłości. Zgodnie z art. 481 KC odsetki przysługują w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Opóźnienie ma miejsce, gdy świadczenie nie zostało spełnione w dacie, w której stało się wymagalne. Odsetki liczone są od daty wymagalności.

Zgłoszone przez powoda żądanie renty wyrównawczej oparte było na podstawie art. 444 § 2 KC. Renta zarówno umowna, ustanowiona na podstawie art. 903 i nast. KC, jak i ustawowa, przysługująca na podstawie art. 444 § 2 KC, jest świadczeniem okresowym, płatnym w oznaczonych terminach płatności. Renta wyrównawcza powinna być wypłacana w terminach miesięcznych i roszczenie z tego tytułu jest wymagalne w dacie płatności każdej raty, czyli pierwszego dnia każdego miesiąca kalendarzowego. Od takiej daty przysługują odsetki od każdorazowej kwoty renty.

Zgodnie z art. 447 KC z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe. Jeżeli poszkodowany wskazując ważne powody zgłasza żądanie odszkodowania, roszczenie o odszkodowanie staje się wymagalne najwcześniej w dacie, w której takie żądanie zostanie skutecznie zgłoszone wobec zobowiązanego. Jeżeli sąd, uznając żądanie za usprawiedliwione, ustali wysokość odszkodowania według stanu istnieją-

cego w dacie zgłoszenia żądania (wysokości spodziewanych i utraconych zarobków i hipotetycznego okresu istnienia obowiązku wypłacania renty) datą wymagalności odszkodowania jest data zgłoszenia żądania. Jeżeli wysokość odszkodowania ustala się - jak to miało miejsce w tej sprawie - według stanu istniejącego w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 KPC), odszkodowanie staje się wymagalne po przyznaniu go przez sąd. Dlatego w przypadku przyznania na podstawie art. 447 KC jednorazowego odszkodowania zamiast renty, do daty ustalenia tego odszkodowania nie przysługują odsetki. Powód zgłosił żądanie przyznania jednorazowego odszkodowania po ogłoszeniu upadłości zobowiązanego przedsiębiorstwa. Skoro wierzytelność stała się wymagalna po ogłoszeniu upadłości, z mocy art. 33 Prawa upadłościowego nie przysługują od niej odsetki.

Uzasadniając kasacyjną podstawę naruszenia prawa materialnego powód wskazał przepis art. 358 § 3 KC. Jest to prawdopodobnie omyłka pisarska i chodzi o przepis art. 358¹ § 3 KC, który stanowi, że w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. Przepis ten dotyczy sytuacji, gdy wyrażona nominalnie kwota świadczenia odbiega od realnej wartości tego świadczenia w dacie ustalenia zobowiązania. Sytuacja taka nie wystąpiła w niniejszej sprawie, gdyż wysokość odszkodowania została ustalona według stanu istniejącego w dacie wyrokowania przy uwzględnieniu siły nabywczej pieniądza w tej dacie oraz uwzględnieniu faktu, że część odszkodowania została powodowi wypłacona w wysokości przekraczającej kwotę renty należnej do dnia wypłacenia odszkodowania. Zarzut naruszenia przepisu art. 358¹ § 3 KC jest więc nieuzasadniony.

Nie są także uzasadnione zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Pierwszy z tych zarzutów - naruszenie art. 227 KPC - nie może być usprawiedliwioną podstawą kasacji, dotyczy bowiem naruszenia tego przepisu przez Sąd pierwszej instancji. W tej kwestii Sąd Najwyższy wypowiedział się wielokrotnie - po raz pierwszy w wyroku z dnia 20 lutego 1997 r., I CKN 97/96 (OSNC 1997 z. 6-7, poz. 87) - stwierdzając, że zaskarżenie kasacją orzeczenia sądu drugiej instancji nie może opierać się na zarzucie naruszenia przepisów postępowania przed sądem pierwszej instancji. Skuteczne podniesienie takiego zarzutu może nastąpić tylko w sytuacji, kiedy naruszenie określonych przepisów postępowania zostało podniesione w apela-

cji, a sąd drugiej instancji nie odniósł się do wskazanych wadliwości albo błędnie rozstrzygnął o bezzasadności zarzutu. Takie stanowisko zostało zaprezentowane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 191/98 (OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 560). Braki w postępowaniu dowodowym, które powód uważa za naruszenie art. 227 KPC, dotyczące ustalenia spodziewanych dochodów powoda na podstawie zarobków innych pracowników bez porównania ich obecnych stanowisk z warunkami pracy, jaką wykonywał powód, nie były podnoszone przez powoda w apelacji. Powód żądał w apelacji ustalenia jego spodziewanych zarobków przez ustalenie relacji do przeciętnego wynagrodzenia stwierdzając, że niemożliwe jest znalezienie po 13 latach takiego stanowiska pracy, jakie zajmował. Powód nie wytknął zatem błędów przy ustaleniu zarobków porównawczych, lecz zakwestionował je jako podstawę ustalenia utraconych przez niego dochodów.

Bezzasadny jest zarzut braku ustaleń w zakresie szkody wyrządzonej powodowi przez niewłaściwe sporządzenie przez pozwanego protokołu powypadkowego, bowiem odszkodowanie z tego tytułu nie było objęte żądaniem. Przepis art. 383 KPC nie dopuszcza występowania z nowymi roszczeniami w apelacji. Tym bardziej nie jest dopuszczalne wskazanie takich roszczeń jako podstawy kasacji, która zgodnie z art. 393¹ KPC może być oparta tylko na podstawach naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji.

Jako naruszony przez Sąd drugiej instancji został wymieniony w kasacji przepis art. 233 § 1 KPC. Jako uzasadnienie tego naruszenia wskazuje się pominięcie w ustaleniach faktów, które zdaniem wnoszącego kasację zostały wykazane w postępowaniu. Sformułowanie tego zarzutu jest o tyle nieprawidłowe, że nie został wykazany związek między okolicznościami, które zdaniem powoda powinny być uwzględnione w ustaleniach faktycznych, a zasadnością roszczeń przekraczających uprzednio zasądzoną kwotę. Na uzasadnienie tego zarzutu powinny być wskazane przepisy prawa materialnego, które byłyby odmiennie zastosowane, gdyby ustalenia faktyczne zostały dokonane zgodnie z twierdzeniami powoda.

Poza tym nie wszystkie okoliczności faktyczne wskazane w kasacji zostały przez Sąd Apelacyjny pominięte. Sąd ten przyjął bowiem za udowodnione, że przed wypadkiem powód osiągał wynagrodzenie wynoszące 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, jednak słusznie stwierdził, że średnia statystyczna nie może być podstawą do ustalenia utraconych możliwości zarobkowych powoda. Niemożliwe jest precyzyjne ustalenie spodziewanych korzyści, które poszkodowany uzyskałby,

gdyby nie poniósł szkody, jednak kwota odszkodowania z tego tytułu musi być oparta na rzeczywistych a nie abstrakcyjnych podstawach. Ustalenie spodziewanych zarobków powoda na podstawie relacji jego wynagrodzenia sprzed wypadku do przeciętnego wynagrodzenia nie pozostawałoby w żadnym związku ze zmniejszeniem dochodów z tytułu utraty zdolności do pracy. Bowiem przy zachowaniu pełnej zdolności do pracy relacja jego zarobków do przeciętnego wynagrodzenia mogłaby się zmniejszyć mimo niezmienionej płacy realnej. Mogłoby to nastąpić na przykład w przypadku ustawowego zwiększenia realnego najniższego wynagrodzenia przy pozostawieniu na dotychczasowym poziomie płacy pracowników średnio i wysoko zarabiających, co spowodowałoby automatycznie zmniejszenie relacji wynagrodzenia tych pracowników do wynagrodzenia przeciętnego. Podobne skutki wywołałby wysoki wzrost wynagrodzeń w branżach nie związanych z kwalifikacjami powoda. Ponieważ renta ustalona na podstawie art. 444 § 2 KC powinna być ustalona na podstawie realnej utraty możliwości zarobkowych, podstawą do ustalenia tych możliwości są aktualne zarobki, jakie może osiągnąć pracownik posiadający takie kwalifikacje, jakie miał powód przed wypadkiem. Przepis ten jako podstawę żądania renty wymienia także zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość. Prawdopodobnie na tę podstawę powód powołuje się w kasacji, zarzucając, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił faktu, iż uległ wypadkowi w stosunkowo młodym wieku, kiedy mógł podnosić swoje kwalifikacje. Zarzut ten nie może być uwzględniony, gdyż ani w apelacji, ani w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji powód nie powoływał się na tę podstawę. Nie wykazywał w szczególności, że przed wypadkiem podjął kroki zmierzające do podniesienia kwalifikacji i że wypadek przerwał jego karierę zawodową.

Ostatni zarzut dotyczy błędnego pomniejszenia różnicy między hipotetycznymi zarobkami powoda a rentą wypadkową, o zarobki, jakie powód może osiągać wobec zachowania częściowej zdolności do pracy. Błąd ten, zdaniem powoda, polega na pominięciu faktu, że występujące obok następstw wypadku zmiany chorobowe uniemożliwiają wykonywanie jakiegokolwiek zatrudnienia, a ponadto brak jest odpowiednich ofert pracy. Ten zarzut także jest nieuzasadniony, bowiem przyjęcie wskazanych przez powoda okoliczności za prawdziwe nie miałyby wpływu na zwiększenie zakresu odpowiedzialności pozwanego. Zgodnie z art. 361 § 1 KC zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Pozwany odpowiada zatem za następstwa wypadku, którego skutkiem była częściowa utrata zdolności do pracy. Niemożność

wykorzystania w celach zarobkowych ograniczonej zdolności do wykonywania zatrudnienia jest następstwem przyczyn nie związanych z działaniem lub zaniechaniem pozwanego, lecz sytuacją na rynku pracy i samoistnymi zmianami w stanie zdrowia powoda. Natomiast skutki wypadku nie pozbawiły powoda możliwości zarobkowania w takim zakresie, jaki został ustalony przez Sąd.

Kasacja okazała się pozbawiona usprawiedliwionych podstaw i z tych przyczyn Sąd Najwyższy w oparciu o przepis art. 393¹² KPC ją oddalił.

=====